KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Października. WTOREK. Rok 1831.

№ 268.

WSPOMNIENIA. Otwarcie Szkoły Wojewódzkiej w Sieradzu 1830.

Liczba Jenerałów równie iak Officerów wyższych i niższych stopni, powracaiących do *Warszawy*, z każdym dniem zwiększa się, i w ostatnich 2ch dniach przeszło 100 wynosiła, nie licząc tych którzy wprost rozchodzą się od wojska Powstańców melduiąc się w Główney Kwaterze wojsk Najiaśniejszego CESARZA JMCI i KROLA, lub wprost udaią się do rodzin swoich. Zatym przykładem idą i Żołnierze, którzy tysiącami broń składaią i poddaią się. Ostatki wojska Powstańców dążą ku granicy *Pruskiej*.

Wojsko *Rossyjskie* zaięło *Płock*. — Jenerał tychże wojsk *Omiljanko*, tudzież Hrabia Józef *Krasiński* Kasztelan, Mistrz Dworu J. C. K. Mości przybyli do Warszawy. — Radca stanu, Prezes Izby obrachunkowej *Zieliński* znajduie się w *Petersburgu*. — Cena rozmaitej żywności tanieie; według taxy która dziś ma być ogłoszoną, funt mięsa wołowego ma płacić się po gr: 10, wieprzowego 11, a baraniego 8. — Rozmaite pogłoski o bitwie stoczonej na ulicach *Krakowa* nie są potwierdzone wiarogodną wiadomością. — Spodziewać się należy że będą spiesznie przedsięwzięte zaradcze środki, aby Drzewo opałowe na następną zimę nie było tak drogie. — Wczoraj w Warszawie kupiono Listów zastawnych za kilkanaście tysięcy.

(Art: nad:) Jeszcze w zeszłym Lutym, gdy rozpoczynały się utarczki woienne w okolicach *Łukowa*, byłem raniony w nogę, co zmusiło mnie pozostać w bliskości lasu, wojsko oddaliło się nagle i ujrzałem się samotny; krew uchodziła gwałtownie; omglałem i dopiero po nieiakim czasie odzyskawszy przytomność ujrzałem przy sobie starą niewiastę; noga moia iuż była obwiniętą troskliwie przez co doznałem zupełnej ulgi. Ta Kobieta w kilka minut usłyszawszy w oddaleniu wystrzał, uciekła przestraszona; przybył oddział wojska; mogłem przecież z niezmierną trudnością wsiąść na konia; oddaliłem się z tego miejsca i przez długi czas musiałem odbywać kuracją. Teraz wróciwszy do zupełnego zdrowia, poczytuię za święty obowiązek prosić owej nieznaiomej, moiej opiekunki, aby się zgłosiła przez pisma publiczne, a gdy udowodni przez opisanie miejsca i dnia w których wyświadczyła mi owe dobroczynność; będę się starał wywiązać ile tylko iest w moiej możności. Alo... N....ski.

W *Lisbonie* skazano na śmierć 101 osób, które należały do buntu ostatniego w tej stolicy. — Kilka okrętów Angielskich pod dowództwem Admirała *Kodryngtona* wpłynęło do portu *Lisbony*. — Gdy Królowa Angielska wyieżdżała z *Brigtonu*, podała iej prośbę 9cioletnia Dziewczynka, córka biednych rodziców którzy od kilku miesięcy choruiąc byli pozbawieni sposobu do życia i wyleczenia się; Dobroczynna Monarchini wysłuchawszy cierpliwie tej dobrej Dziewczyny, nie tylko hojnie obdarzyć kazała nieszczęśliwych iej rodziców, ale nadto ową Dziewczynkę do iednego z instytutów Londyńskich na wychowanie oddała. — W bliskości *Barcelony* (w Hiszpanji) powóz w którym iechała cała rodzina Hrabiego *Michelini* wpadł w przepaść do 50 stóp

głębokości; przyczem Hrabia i iego Małżonka utracili życie, troie nieszczęśliwych dzieci i 2ch służących wyprowadzono niebezpiecznie ranionych. — W *Gdańsku* ustaie cholera, w tem mieście bardzo ubolewaią tameczni kupcy że tego roku niemieli dowozu zboża z Polski. — W *Bawarji* bogaty skąpiec bezdzietny, tak się przeląkł cholery, iż opuścił swoią ojczyznę, a spiesząc do Francji, w pobliskości *Strasburga* zachorował i w oberży zakończył życie, które przez lat kilkadziesiąt przepędzał iako samolub. — Starozakonni w *Galicji*, maią nadzieię, iż wkrótce nie będą należeli do konskrypcji wojskowej.— W *Rzymie* ma wkrótce być ogłoszony rozkaz *Ojca Sgo* stanowiący nową organizacją w sądownictwie i w wojsku. — Wielki Xże *Toskański* udarował wolnością kilkanaście osób skazanych na więzienie za przekroczenia polityczne. — Przez *Berlin* przeieżdżał Kurjer francuzki, spiesząc z depeszami z *Petersburga* do *Paryża*. —Admirał *Kodryngton* odebrał szczególne rozkazy względem postąpienia z powierzoną mu flottą Angielską. — W *Medyolanie* znajduie się teraz wielu cudzoziemców którzy w tej stolicy chcą przepędzić zimę. — W czasie rozruchu w *Paryżu* utracił życie młodzieniec który był iedynakiem bogatego kupca włoskiego. — W gabinecie *Hiszpańskim* odbywaią się teraz ważne narady. — Król *Sardyński* przeglądał niedawno swoie wojsko które ma być wkrótce znacznie powiększone. — W *Lipsku* narzekaią na upadek handlu, iednak maią nadzieie że ten wkrótce się polepszy. — W *Belgji* są wszystkie fortyfikacje naprawiane. Wielu Officerów francuzkich przybyło do *Bruxelli*, maią być instruktorami armji Belgickiej. — W pobliskości *Malty* miało zatonąć kilka okrętów handlowych francuzkich. — Cesarz *Austrjacki* ozdobił Hrabiego *Ditrichsztejna* Rzeczywistego tajnego Radcę i Prefekta Bibljoteki narodowej, wielkim Krzyżem orderu *Leopolda*, a to w dowód zadowolenia z gorliwości tegoż Hrabiego okazanej w całym ciągu wychowania Xcia *Rejchsztadzkiego* Wnuka Cesarskiego (Syna *Napoleona*.) — W *Paryżu* niespodzianie z rozkazu Króla zmieniono wielu urzędników, a między nimi i Prefekta stolicy; nowym Prefektem mianowany P. *Solnje*. — W *Londynie* głoszą, że liczba stronników *Karola X*. teraz pomnaża się coraz bardziej. — Jeńcy *Holenderscy* zabrani przez *Belgijczyków* i nawzaiem będą wymienieni niezwłocznie, do czego z obu stron są wyznaczone kommissje. — W wojsku *Belgickiem* tak ściśle nakazano zachowywać wszelkie przepisy co do ubioru uniformowego, że iest wyrażono iak długie maią być wąsy, iak szeroko zapuszczone faworyty etc. —D. 21 z.m. w *Londynie* na posiedzeniu Izby niższej, przystąpiono do 3go czytania ważnego proiektu *Reformy Parlamentu*, poczem nastąpiło głosowanie; ciekawość i niecierpliwość obecnych była nadzwyczajna. Za proiektem było głosów 345, przeciw proiektowi 236, a zatem w Izbie niższej (czyli poselskiej) proiekt większością 109 głosów przyiętym został; lecz aby stał się prawomocnym musi być przyiętym i w Izbie wyższej (Parów czyli Senatorskiej) co dopiero za kilka dni ma nastąpić.

W *Saxonji* zawiązały się towarzystwa dobroczynne wspieraiące wszelkiemi sposobami ubogie rodziny choruiące na cholerę. — We wsi bliskiej *Manhejmu* niedawno gdy miano spuszczać do grobowego dołu zwłoki iednej z tamecznych starych wieśniaczek, usłyszano w oddaleniu ięki 18stoletniej dziewczyny nienależącej do tej parafji i w cale w tej okolicy nieznanej; a gdy iuż trumnę zasypywano, taż obca Dziewczyna przybiegłszy rzuciła się na

piasek, tarzała się, nagle powstała, uklękła, modliła się spokojnie, znowu zaczęła rzewnie płakać, padła i skonała! Próżne były dochodzenia kto iest ta Dziewczyna i zkąd przybyła; zmarła niewiasta niemiała potomstwa, a wszyscy krewni byli obecni przy pogrzebie, przeto owa nieznaua nienależała do krewieństwa zmarłej. — Ponawia się wieść że Xiąże *Welington* znowu stanie na czele Ministerjum Angielskiego, co byłoby wróżbą wojny z *Francją.* — Słychać że *Sułtan* ma odtąd utrzymywać Posłów przy kilku dworach Europejskich. — W *Paryżu* teraz eleganci i elegantki noszą na złotych łańcuszkach zawieszone kryształowe flaszeczki napełnione *chlorkiem*, a to aby zawczasu zabespieczyć się od *cholery*; przy spotkaniu się lub powitaniu, iak było zwyczaiem częstować się tabaką, kto ią zażywa, teraz nawzaiem przytykaią do nosa też flaszeczki. W tejże stolicy teraz maią największą wziętość Lekarze którzy w *Warszawie* znajdowali się przy *cholerycznych.* — Sławna śpiewaczka Włoska Pani *Pasta*, zebrawszy znaczne pieniądze z swego rzadkiego talentu, postanowiła iuż niewystępować na scenę, do czego także było powodem że iej głos zaczął słabieć; przed 2ma miesiącami na wieczorze u iednego z Posłów iakaś młoda Panienka spiewała; słuchacze zdumieli się, ieden z znawców w uniesieniu zawołał: „ach ta Panna przewyższy *Pastę*“ co tak dotknęło sławną niegdyś spiewaczkę, że natychmiast wróciwszy do domu zaczęła probować czy iej głos istotnie osłabł, a przekonawszy, iż może ieszcze zadziwiać, posłała do *Paryża* uwiadomienie, że wkrótce wróci na scenę. — Jeden z Kapeluszników w *Anglji* w dniu koronacji Króla, rozdał potrzebnym i ubogim prawie wszystkie Kapelusze z swego magazynu. — Nowy Król *Belgicki* wysłał Posłów do kilku dworów Europejskich, lecz w *Wiedniu* i *Berlinie* ieszcze tych Posłów nieprzyjęto, co ma naatąpić dopiero po zupełnem ustaleniu Królestwa *Belgickiego.* — Niektóre dzienniki zapewniaią że gabinet Francuzki oświadczył iż ieśli Król *Holenderski* pierwszy znowu rozpocznie wojnę z *Belgją*, tedy *Francja* pomagać będzie *Belgijczykom.* — W *Paryżu* dnia 20 b. m. było iuż zupełnie spokojnie. — W *Rzymie* chociaż nie ma *cholery*, lecz na rozmaite choroby tak wielu mieszkańców umiera, że przez całe dnie po ulicach widać orszaki pogrzebowe. — Magistrat miasta *Frankfortu nad Odrą* obwieścił, iż zwykły Jarmark w temże mieście na Sty *Marcin* odbywać się będzie. Kwarantanna iest bardzo ułatwiona; lecz niektóre towary, iako to: futra, len i t. p. muszą być przez 5 dni oczyszczane i *chlorkiem* nakadzane.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Prażmowski Sędzia Appel: z Strachówki, Czarnomski Józ: oby: z Stanisł:, Pauli Karol aptekarz z Siedlec, Buczyński Tad: oby: z Podlaskiego, Młyńscy Tad: i Alex: obyw: z Łomaz, Domański Felix oby: z Podlas:, Kren Jan kupiec z Kielc, Zalewska Józ: Starościna z Zaborówki, Miklaszewski Winc: Pissarz Appel: z Popiel, Swidziński Tytus oby: z Kłudna, Jotko Kons: Podpułk: z Płocka, Zakrzewski Klem: obyw: z Poddębic, Zagórowski Józef, Turski Xaw: i Bobrowski Piotr obywate: z Płocka, Dębski Winc: Podpułk: z Płocka, Dobrowolski Jakób oby: z Torunia, Sulistrowski Joa: b. Kapit: i Niemoiewski Adolf, Zaiączkowski Leon b. Audytor, Kozłowski Win: Szef Kom: Wojny, Soczyński Józef b. Maior i Czech Karol Podpułkow: z Płocka, Wertheim Alex: oby: i Ordyniec Urzędnik 9 klassy z Kalisza. —

DONIESIENIA.

Pewien z nieszczęśliwych mieszkańców, który w czasie Attaku za Wolskiemi Rogatkami zniszczony został, posiadaiąc doskonałą zdolność ięzyków, polskiego i niemieckiego, życzy być w iakim znacznym domu lub magazynie umieszczony, za Murgrabiego, Rządcę lub Pisarza, świadectwa wielu znacznych Obywateli złożyć może. Życzący, swój adres zostawić raczy przy ulicy Chłodnej pod Nr 914.

Wojskowemu powracaiącemu z niewoli zabrano, cały iego fundusz w pewnym pałacu złp: 23 groszy 17 z sakiewkami fioletowemi; litościwy przywłaścicielu racz zwrócić choć połowę a Bóg ci za to nagrodzi. Szlachetne dusze, ieżeli umiecie czuć nędzę bliźnego z litujcie się nad nieszczęśliwym a wesprzycie mnie, gdyż niemam o czem do familji powrócić; to co ofiarnie wasza łaska odesłać raczcie pod Nr 476 przy ulicy Nowo-Senatorskiej do Golarni. Szczupła ta danina przed Bogiem będzie nagrodą w przyszłości dla was. — A. B. O. P.

W dniu onegdajszym z rana przy Koszarach przypadkowo zgubiono PULJARES czerwony safjanowy, w którym szczególniej przedmioty znajdowały się: Bon z Szpitala Krasińskich Pałacu na drzewa sążni 33. Bon na 8, 10 i 12 sążni z Szpitala Ordynackiego. Bon na 10 sążni z Szpitala Kadeckich Koszar. Wexel żydowski, Kuponów sztuk kilka, Pieczątka złota z kamieniem zielonym i Pieniędzy 60 zł: w Kassowych biletach 50cio zło: i 10cio zło:. Znalazca takowych przedmiotów, raczy się zgłosić przy ulicy Żelaznej pod Nr 1143 do Wolfa Pokrynera, gdzie oprócz znajduiących się w Puljaresie zł: 60, otrzyma ieszcze nagrodę.

Wielki OGROD fruktowy i warzywny przy drodze Jerozolimskiej ku Wiśle idącej pod Nro 1286 jest do wydzierżawienia. Ktoby sobie życzył wzięcia tej dzierżawy, niech się zgłosi do właścicielki pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-świat: ogród ten może być wydzierżawiony na założenie w nim spaceru i restauracji.

KOCZYK nowy i DOROŻKA Rossyjska są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat w domu Nr 1261. Dowiedzieć się można o cenę u właściciela na drugiem piętrze.

Osoba uzdatniona na KOMMISSARZA czyli Rządcę dóbr, Aktuarjusza, Wójta gminy, Pisarza znacznych prowentów lub propinacji, opatrzona w chlubne dowody do podobnych obowiązków, komu by była potrzebną, raczy dać wiadomość pod Nr 1885 ulica Przyrynek u Lokatora Krajcewicza na 2giem piętrze.

Dnia onegdajszego skradzione zostały parę KONI z BRYCZKĄ z ulicy Bednarskiej pod Nro 2689, około godziny 4tej z południa. Znaki szczególne tej kradzieży są: Klacz maści bułanej, grzywy i ogona konopiastego, lat przeszło 4 maiąca, piętnowana Literą W. na lewem udzie. Koń wałach, maści myszatej, ogona i grzywy trochę czarniawego, lat 4 maiący, podobnież piętnowany na lewem udzie Literą W. Bryczka stara, zdezelowana, ciemno zielono malowana, po obu bokach dziurawa, na przodzie starą skórą załatana, osie szrubowane do wszystkich kół na muterki, stopnie z desek. Przykrycie robione z różnych cząstek sukiennych i rozmaitych kolorów w ostro-kąty nakształt dywanika. Chomonta fasonu ruskiego z postronkami, lejce rzemienne plecione okrągło, uzdeczki ruskie, postronki przy orczykach obszywane rzemieniem, chomonta i naszelniki zapinane na sprzączki, u półszorów w kutasy były gozdziki mosiężne wbiiane. Płaszcz ciemno zielony wypłowiały, z trzema pelerynami, obszyty tasiemką, z kołnierzem czarnym axamitnym i podszyciem kitaiowem. Ktoby więc kradzież opisaną dostrzegł uprasza się o przytrzymanie i doniesienie za nagrodą pod Ner 251 przy ulicy Freta w domu XX. Dominikanów, na dole do magazynu mód.

Osoba posiadaiąca język polski, francuzki i niemiecki gruntownie, i inne potrzebne nauki, życzy sobie miejsca za GUWERNANTKĘ w stolicy lub na prowincji. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na przeciw ulicy Bednarskiej Nro 431 na 3ciem piętrze przez ganek.

Dnia 5 Października r. b. o godzinie 9tej z rana, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1765 w domu Chełmickiego sprzedane będą niezawodnie rozmaite ruchomości: kanapy, krzesła, szafy, stoliki, komody i t. p. oraz Wina Węgierskie i Reńskie iakoteż Malaga i francuzkie, niemniej Rum Jamajka stary, za gotowe pieniądze. *Jan Łabęcki, K. T. C. W. M.*

WINOGRONA w gatunku dobrym i dojrzałe z ogrodu Macieiowickiego sprowadzone, iuż znane, są do sprzedania na Senatorskiej ulicy pod Nro 472, które u Szwajcara tego domu sprzedawane będą; kosztuię funt zł: 2.

☞ Dnia 6 t. m. o godzinie 10tej z rana, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2240 sprzedawane będą przez publiczną licytacją: meble mahoniowe i brzostowe w najnowszym guście, a mianowicie: kanapa, krzesła, fotele, szafa składana do sukien, stoły, komoda, łóżka, iaketeż lustra, porcelana, szkło, i t. p., a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Dziś rano stopni ciepła 7. Wczoraj w połu: 12.